

Kierowca MPK wywiesił w autobusie rasistowską flagę?

ACH

15 czerwca 2017

W kabinie kierowcy krakowskiego autobusu zawisła okazałych rozmiarów flaga Konfederacji, przez wiele osób uważana za symbol rasizmu. Jest zakazana m.in. na stadionach.

Flagę w kabinie kierowcy zauważył nasz czytelnik, pan Krzysztof, jadąc autobusem linii 269 w środowe popołudnie. – Zamurowało mnie. Jest to symbol rasistowski, w wielu krajach zakazany – napisał w mailu do „Wyborczej”. – To skandal. Trzeba stanowczo sprzeciwić się takim incydentom, inaczej się to upowszechni...

Flaga od lat wywołuje skrajne reakcje. W trakcie wojny secesyjnej była symbolem Południa, dziś budzi emocje jako symbol rasizmu i walki o utrzymanie niewolnictwa. Z tych powodów jest w Stanach usuwana z wielu miejsc publicznych. Dwa lata temu głośno było m.in. o zdjęciu flagi przed parlamentem stanowym w Karolinie Południowej.

– Nie chciałbym przesądzać, jakie były intencje kierowcy, jednak prawdą jest, że ten symbol może być różnie interpretowany – komentuje prof. Rafał Pankowski, wykładowca Collegium Civitas i zastępca redaktora naczelnego magazynu „Nigdy Więcej”, zajmującego się m.in. problematyką ksenofobii i rasizmu. – Z jednej strony flaga jest współcześnie wykorzystywana przez muzyków rockowych czy motocyklistów, z drugiej jej znaczenie jest ściśle związane z historią dyskryminacji rasowej i niewolnictwem na południu Stanów Zjednoczonych. W takim kontekście jest również wykorzystywana przez współczesne grupy rasistowskie.

Autobusem ma prawo jeździć każdy

Jak zauważa prof. Pankowski, nie bez przyczyny flaga jest zakazana m.in. na stadionach. – Dlatego niezależnie od intencji kierowcy, z pewnością nie powinna się znaleźć w autobusie należącym do miasta. Ma nim prawo jeździć każdy, podobnie jak każdy ma prawo do tego, by czuć się w nim bezpiecznie i nie mieć żadnych powodów, by czuć się dyskryminowanym – podkreśla. – W przypadku komunikacji publicznej dodatkowo wchodzi w grę kontekst segregacji rasowej w amerykańskich autobusach w latach 50-tych ubiegłego wieku, czy wydarzenia, które miały miejsce w Polsce zaledwie kilka dni temu, kiedy do autobusu nie wpuszczono czarnoskórego mężczyzny. Jak wiadomo mamy w ostatnim czasie do czynienia z narastającymi przejawami dyskryminacji i rasizmu, powinniśmy więc zrobić wszystko, by tych zjawisk nie podsycić.

Rzecznik krakowskiego MPK Marek Gancarczyk obiecał, że przyjrzy się sprawie i przedstawi oficjalne stanowisko w piątek.

<http://krakow.wyborcza.pl/krakow/7,44425,21966170,kierowca-mpk-wywiesil-w-autobusie-rasistowska-flage.html>